

# ESTONIA BLIŻEJ USA W CYBERPRZESTRZENI. WYMIANA INFORMACJI FUNDAMENTEM NOWEGO PROJEKTU

---

Specjaliści ze Stanów Zjednoczonych i Estonii pracują nad nowym projektem, którego celem jest ułatwienie wymiany informacji o zagrożeniach w cyberprzestrzeni pomiędzy oboma państwami - informuje The Fifth Domain.

Projekt planowany jest na 5 lat. Jego głównym zadaniem będzie znalezienie odpowiedzi na pytanie: dlaczego państwa, nawet bliscy sojusznicy nie dzielą się informacjami o zagrożeniach i znalezionych podatnościach w cyberprzestrzeni.

Według Kustiego Salma, dyrektora generalnego Estońskiego Centrum Inwestycji w Obronność brak wymiany informacji jest to spowodowany tym, że państwa obawiają się, że wymiana informacji o potencjalnych lukach może je narazić na dodatkowe zagrożenia. Technologie cyberbezpieczeństwa rozwijają się bardzo szybko, jednocześnie umożliwiając dzielenie się informacjami o zagrożeniach i podatnościach bez jednoczesnego tworzenia dodatkowych ryzyk - powiedział Salma w wypowiedzi dla The Fifth Domain.

Estońskie Centrum Inwestycji w Obronność jest odpowiedzialne za zakup uzbrojenia oraz prowadzenie działalności badawczej. Dysponuje 60% budżetu estońskiego MONu, który wynosi 660 milionów dolarów. Niewielka Estonia, leżąca na flance wschodniej NATO i granicząca z Rosją była ofiarą zmasowanych cyberataków w 2007 roku. Oczywistym podejrzanym był Kreml. Rosjanie zaprzeczyli jakoby mieli swój udział w tych atakach. W wyniku działań z 2007 roku, NATO dostrzegło zagrożenie i zdecydowano się na utworzenie w Tallinie Centrum Doskonalenia Cyberobrony.

Nowy projekt rozpoczęty ze Stanami Zjednoczonymi ma na celu wprowadzenie większej automatyzacji w procesie dzielenia się informacjami. Oznacza to, że dane pozyskiwane z sensorów mogą być dzielone ciągle pomiędzy USA a Estonią. Salm raz jeszcze przypomniał, że zagrożenia cyberatakami stale rośnie i granice między państwami nie będą w stanie ich zatrzymać.

Pierwsze wnioski z projektu są oczekiwane w najbliższych trzech latach. Przedstawiciel Estonii stwierdził że zapraszają do współpracy również inne państwa- tym samym zachęcając państwa Unii Europejskiej, żeby się przyłączyły.

Jednym z głównych uczestników projektu jest estońska firma Cybernetica, która odpowiada za wzmocnienie odporności krajowej infrastruktury na ataki hakerskie. Jej szef Oliver Väärtnõu skomentował nowy projekt, mówiąc, że to pierwsza taka inicjatywa, kiedy dwa państwa w cyberprzestrzeni, razem będą rozwijały zdolności skutecznej i szybkiej wymiany informacji. Zdecydowanie mniej wiadomo o udziale w całym przedsięwzięciu Stanów Zjednoczonych.